

Zaświszczą strzały w Majdach

Świst strzał i brzęk cięciw 21 lutego wypełnią powietrze w Majdach w gm. Stawiguda. A wszystko za sprawą Zimowych Zawodów Łuczniczych Field, które już po raz trzeci organizuje Warmińska Grupa Łucznicza przy udziale Urzędu Gminy Stawiguda, Akademickiego Klubu Łuczniczego, Sołtysa i Rady Sołeckiej wsi Majdy.

Zawody rozpoczną się o godz. 9:00 na terenie ośrodka Straży Pożarnej, uczestnicy będą pogrupowani w trzech kategoriach wiekowych: dzieci do 15 r.ż., młodzież w wieku 15-20 lat, dorośli powyżej 20 r.ż. Organizatorzy czekają na zgłoszenia do 18 lutego, szczegóły dotyczące rejestracji można znaleźć na stronie internetowej [Warmińskiej Grupy Łuczniczej](#). Na chwilę obecną zgłosiło się około 40 osób i to nie tylko z Warmii.

- Mamy potwierdzenia udziału zawodników z Gdańska, Warszawy, a nawet Lublina – mówi Robert Klawikowski z WGŁ.

Silną grupę, bo liczącą prawie 15 osób, stanowią dzieci. Przed nimi trudne zadanie, bo mają do przebycia około 1,5 km, a po drodze liczne przeszkody. – Trasa przebiega przez las i nad jeziorem. Część strzałów będzie oddawanych z pływającego moła i domku na drzewie. Przewidzieliśmy dwa rodzaje celów: maty z tarczami field i piankowe figury zwierząt - opowiada organizator.

Warmińską Grupę Łuczniczą tworzą pasjonaci, którzy kilka lat temu założyli w Dobrym Mieście klub. Od tego czasu systematycznie spotykają się na treningach i inwestują w sprzęt łuczniczy. Od trzech lat prowadzą też zajęcia w Olsztynie, pod basenem przy ul. Tuwima. Początkujący mogą ćwiczyć na sprzęcie klubowym. Jak się okazuje, łucznictwo jest sportem atrakcyjnym w każdym wieku. Sporą grupę trenujących stanowią dzieci i młodzież z olsztyńskich podstawówek, gimnazjów czy liceów. Poza nimi na treningi łucznicze przychodzą studenci, osoby w średnim wieku, a nawet w wieku 60+.

Co takiego może fascynować w łucznictwie? – Może trochę to, że zawody organizujemy w terenie, w lasach. Mamy masę kibiców, którzy nam towarzyszą, choć sami nie strzelają. A dla nas, hmm… – zastanawia się Robert Klawikowski. – Łucznictwo to rywalizacja, przede wszystkim z samym sobą i swoimi słabościami.

Zdjęcia z archiwum Warmińskiej Grupy Łuczniczej:



Drukuj